N^er 87.

SOBOTA.

KRAKÓW
d. 17 LIPCA
1830 r.

Prenumerata
kwart: zł. 9.
miesięczna 3.
Ner poje: gr. 10.

GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

Dnia 14 b. m. w przeieździe do Bardyowa przybył do tuteyszéy stolicy, sławny wirtuoz, nasz ziomek, *Karol Lipiński*, pierwszy artysta na skrzypcach dworu Królestwa Polskiego. Publiczność z naywiększém pewnie dowie się ukontentowaniem, że tenże artysta ma zamiar dać tu koncert, składaiący się z wcale nowych dzieł, iego własnéy kompozycyi.

W téy chwili dowiaduiemy się także o przybyciu Pani *Mayerowy*, pierwszéy śpiewaczki teatru narodowego warszawskiego, która podobnież życzy sobie dać tu koncert wokalny.

Mody paryzkie są następuiące: Upięcie ozdobne grzebieniem szyldkretowym; suknia z organdyny, suknia z muślinu tyftykowego, staniczek tiulowy, kapelusz ryżowy włoski.

WARSZAWA. *(10 Lipca.)* N. Pan raczył ozdobić Orderem S. *Stanisława* I. klassy, Jenerała Maiora *Engelmana*, Dowódcę Pułku Leyb Gwardyi Litewskiego, i *Korfa* Jene-

rała Maiora, Dowódcę Artyl: Gwar: Korpusu rezerwo: — III klassy, Kązimierza *Raczyńskiego* Assesora Koles: w Wydziale Spraw zagranicznych.

N. Pan, raczył Xcia Leona *Sapiechę* pracuiącego w Sekretaryacie stanu Królestwa Pols:, mianować Kamerjunkrem Dworu Cesarsko Rossyyskiego.

Za 100 zl. w Listach Zast: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącéy gr. $5\frac{3}{3}$, procent 4, żądaią zł. 97 gr. 25. — Za Obligacye Udziałowe żądaią zł.. daią...— Za dukaty holen: nowe żądaią zł. 19 gr. 21, daią zł. 19 gr. 22 i pół. — Za Assygnaty Ross: 100 Rubli żądaią zł. 179 gr. 10, daią zł. 178 gr. 20.

Polityka.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA. *(Z Londynu 12 Czerwca.)* Obrząd wstąpienia na tron Wilhelma IVgo.

Skoro król Jmć został uwiadomiony przez Xięcia Wellingtona o śmierci swoiego dostoynego brata, nowy monarcha udał się do palacu St James a około godziny pierwszéy wszedł do sali tronowéy, w któréy zasiadł w admiralskim ubiorze.

Poczém Król zabrał głos, (który umieściliśmy w przeszłym numerze pisma naszego.)

Członki królewskiéy rodziny i inne osoby składaiące Jego tayną radę złożyły monarsze przysięgę wierności.

Poczém król Imć złożyl potróyną przysięgę, to iest: utrzymać kościół ustanowiony podług ustawy, strzedz praw i przywileiów swoich poddanych i starać się o szczęście ludu. Wykonał również przysięgę względem bezpieczeństwa szkockiego kościoła.

Daléy zniszczono w obliczu N. Pana dwie pieczęci z napisem: *Gregorius rex*, które, podług postanowienia parlamentu, miały zastępować podpis zmarłego króla.

Rada rozkazała, aby ogłoszenie nowego króla nastąpiło z zwykłą uroczystością.

Rozkazano także iżby żadna niezaszła odmiana w stęplu pieniędzy aż do nowego rozporządzenia.

Potém rada, lord kanclerz, arcybiskup kontorberyyski naradzali się względem maiących się poczynić modyfikacyy w liturgii z powodu modlitwy za króla i królową.

Daléy lord prezydent, w towarzystwie aldermanów i mieyskich urzędników Londynu złożył hołd J. K. Mości, a gdy formularz ogłoszenia nowego króla został wykończony, był podpisany przez wszystkie dworskie osoby.

Król dał posłuchanie ministrom; którzy potwierdzeni na swoiém urzędowaniu ucałowali rękę monarchy na znak przyięcia ofiarowanéy im godności.

FRANCYA. Prez nowe telegraficzne depesze odebrano wiadomość w *Paryżu*, że woysko Francuzkie stoczyło nową bitwę z Algierczykami; Francuzi obeszli manowcami drogę i otoczyli nieprzyiaciela przymusiwszy go cofnąć się pod mury twierdzy Algieru. Bitwa z obu stron była bardzo zacięta. — W obozie Francuzkim pod *Sidi Ferruch* ma się znaydować 800 ieńców milicyi Tureckiéy. Przypuszczane szturmy w dniach 16 i 18 z. m. były od strony morza bardzo gwałtowne. Admirał Francuzki *Diper* w swoich depeszach dodał »gdyby ieszcze 2 godziny potrwał attak, nasza flotta byłaby zginęła.»

Dowódca woyska Francuzkiego Jenerał *Burmont* ma upoważnienie od króla Francuzkiego rozdać kilka krzyżów naywalecznieyszym woiownikom, ozdobił przeto krzyżem *Legii honorowéy* swego syna, który pierwszy wdarł się na szańce nieprzyiacielskie, i 2 innych żołnierzy,

---

(Z Wiednia 13 *Lipca.)* Dnia 9 b. m. odebrano telegraficzne depesze z Paryża z dnia 9 Lipca o godzinie 3 popołudniu z następuiącą wiadomością w Strzazburgu, którą nam przez nadzwyczayną okazyą udzielone zostały.

»Algier poddał się dnia 5 Lipca w południe na dyskrecyą zwycięzców, o godzinie 2 powiewala króleska chorągiew na pałacu Deja.»

»Wszyscy nasi ieńcy którzy z powodu rozbicia okrętów »dostali się w niewolę są uwolnieni.»

1500 dział, 12 woiennych okrętów, broń, zapasy woienne, słowem wszystko dostało się nam w tym pamiętnym dniu w ręce. *(Dos: Aus:)*

TURCYA. *(Z Konstantynopola 11 Czerwca.)* Wymiana ratyfikacyy zawartéy w Petersburgu konwencyi nastąpiła tu dnia 29 z. m. Hrabia Orlów, który niedawno na rossyyskim liniowym okręcie do Odessy popłynął miał dnia 4 b. m. posłuchanie u Sułtana w Therapia, który okazał posłowi swoie zadowolenie a razem oświadczył że wielką pokłada ufność w przyiacielskim sposobie myślenia rossyyskiego gabinetu. Sułtan miał przy téy okoliczności rozszerzyć się z pochwałami dla szlachetnego charakteru i postępowania cesarza Mikołaja. Hrabiemu podał kosztowny pierścień z temi słowy: »Przyymiy WPan ten dar w dowód moiéy wdzięczności za iego prace podięte w trudnych w negocyacyach i niechay W. Panu służy za pamiątkę zawartéy umowy z iego dworem. Znayduiące się w orszaku Hrabi Orlów osoby udarowane także zostały złotemi i suto wysadzanemi brylantami tabakierami.

(Od brzegów Dunaiu 27 Czerwca.) Norymberski korrespondent donosi, iż podług świeżo odebranych wiadomości z Konstantynopola, częste konferencye Reiss-Effendego z angielskim posłem zaczynaią wzbudzać uwagę innych przy Porcie bawiących posłów. W angielskiém poselstwie panuie wielka czynność, a częsty bieg gońców pomiędzy Londynem a Konstantynopolem każe się ważnych spodziewać wypadków. Przedmiotem tych narad maią bydź afrykańskie brzegi.

Literatura.

(Dokończenie.)

Prawa. Uczyniono algierskiey reiencyi zaszczyt że ią iako rząd prawy uznano: stósownie do tego toczy się woyna

pomiędzy dwoma niepodległemi mocarstwami, to iest: Francyą i Algierem; ostatnie zostaie z Anglią w pokoiu, lecz nigdy niebyło z nią w przymierzu, Anglia niezaręczyła iego konstytucyi, niepodległości i całości granic. Powód woyny iest prawomocny, to iest ciężkie obrażenie reprezentanta narodu i monarchy. Co się tyczy pierwszych przyczyn sporów pomiędzy obiema toczącemi woynę mocarstwami, te roztrzygnie wola *Naywyższego* i los oręża. Francya wydaiąc woynę nie mogła się zrzec naprzód iéy korzyści, obietnica ta byłaby niesłychaną w dzieiach świata i nigdy ani Francya ani ROSSYA ani Austrya nic podobnego od Anglii nieżądała, i niewyrzekła iż niedozwoli aby Anglia podbiła kray Kafrów lub birmańskie państwo, z którego świeżo przywłaszczyła sobie kilka prowincyy.

Mocy. Przyznaię iż Anglia mogłaby zrobić dywersyą i utrudzić żeglugę francuzkiéy wyprawy do Algieru, lecz nie sądzę aby Anglia wydała woynę Francyi dla algierskiego Deja. A skoro wylądowanie raz nastąpi a Algier będzie zdobyty, nie zdoła już Anglia przeszkodzić Francyi w iéy działaniach. Jestem tego zdania że odległe osady nie są dla Francyi korzystne, może ona posiadać Martynikę, Gwadelupę i wyspę Burbon dopóki się tylko Anglii spodoba. Lecz taka osada iak Algier, wzmocniona szańcami i działami, która nawet dla Francuzów iest trudną do zdobycia, osada na któréy niegościnnych brzegach także panuią burze; osada któréy ani obeyść ani ią opasać można; osada w kraiu obfituiącym w zboże i wszelkie ziemi płody, która mogłaby bydź 10 lat oddzielną od metropolii bez uszczerbku dla siebie — taka osada nie może bydź przez angielską flottę zdobytą, lub zniszczoną, a to tém mniéy że iest od 250,000 mieszkańców bronioną; Francuzi bowiem maią tę przed innemi narodami korzyść że potrafią sobie uiąć serca barbarzyńskich narodów, dowiedli tego w Kanadzie i w Egipcie i wiele dobrego mogą sprawić Murzynom oswobodzaiąc ich od ucisku tyrana a przeto w krótkim czasie pozyskać serca wszystkich Afrykanów. Jeżeli założenie osady raz na podo-

bnéy podstawie będzie opartem, naturalną iest rzeczą iż musi istnieć, wzrastać i wzmagać się; skoro Francya raz opanuie Algier, łatwiéy iéy będzie panować nad Afryką aniżeli Anglii nad Indyanami. Trzech-letnie doświadczenie przekonało, iak mało pomyślnego skutku obiecywać sobie może eskadra blokuiąca Algier, a dopiero gdy sobie wystawimy że nie algierska milicya ale francuzkie woysko murów iego bybroniło; zastanowmy się że angielska flotta, wychodząc z Plymouth pod żagle musi odbydź żeglugę wynoszącą 510 mil morskich i obawiać się na obu brzegach śródziemnego morza nieprzyiaciela, kiedy wyprawy z Marsylii i Tulonu maiąc tylko 135 mil żeglugi łatwo iéy czuyność uwieśdź mogą.

Interesu. Zwykle powtarzaią iż nie zgadza się z interesami Anglii aby Francya miała w Afryce osadę i żeby tego nie ścierpiała, lecz ani razu niewskazano na czémby się ten interes zasadzał. Powiadaią że Anglia zazdrosném spoglądała okiem na marynarkę małych kraiów na śródziemném morzu, szczególniéy na Genewę i że z upodobaniem patrzyła iak tę marynarkę morskie rozboie niszczyły. Czy podobna aby to było prawdą? a przecież ten interes tak iest haniebny że się z nim nawet odzywać niemożna, że żaden Anglik do niego się nieprzyzna, i że Anglia musiałaby się rumienić gdyby chciała wydać woynę Francyi za to iż ta chce zniszczyć algierskie rozboie. Porównano algierską wyprawę z egipską, lecz ta była przedsięwziętą gdy Anglia była w woynie z Francyą a w przymierzu z Turcyą, oprócz tego miała powód aby Francya nie utorowała sobie krótszey drogi przez Egipt do Indyy, ile że się z tém nietaiła iż miała zamiar atakować Anglią w tym kraiu, i że choćby nawet ten zamiar nie przyszedł do skutku, cywilizacya Egiptu mogłaby z czasem ściągnąć indyyski handel do tego punktu przez czerwone i śródziemne morze. Ale algierskie królestwo nie zagraża bynaymniéy żadnéy angielskiéy posiadłości ani iéy sprzymierzeńcom, niestoi w żadném rywalstwie z iéy towarowemi składami, a nowy handel któryby Francya w

środku Afryki otworzyła, powiększyłby raczéy nie zaś zmnieyszył angielski handel.

Mówiono daléy że Anglia niechce aby zdobycie Algieru miało nadwerężać iéy potęgę na środziemném morzu. Prawda iż Anglia przywięzuie wielką wagę do swoich handlowych stósunków z Turcyą, czarném morzem i włoskiemi brzegami, w skutek tego chce się zrobić groźną na śródziemném morzu a posiadłość Gibraltaru i Malty zapewnia iéy przewagę. Nelson poznał dobrze ważność tych dwóch punktów, gdy chciał pochwycić egipską wyprawę. Poznał on potrzebę ieszcze nabydź trzeci na greckich wodach, dokąd flotta Bonapartego uszła przed iego ściganiem. Ogłosiła się Anglia opiekunką wysp jońskich, z których ma na baczném oku Grecyą i adryatyckie morze. Posiadłość przecież Algieru niemoże dla niéy bydź łańcuchowém stanowiskiem, i dla tego lord Exmouth miał polecenie nie zdobywać ale zburzyć Algier. Posiadany przez Francuzów niemógłby dla ostatniéy stać się niebezpieczniey szém iak brzegi Provancyi.

Jeden może bydź tylko powód niezadowolenia z strony Anglii, a tym iest zazdrość. Zdobycie Algieru i roztropne zarządzenie tym pięknym kraiem ożywiłoby na nowo we Francyi handel przemysł i duch przedsiębierczy. Francuzkie rękodzielnie dostarczałyby swoich wyrobów dla tych nowych poddanych, których przemysł i bogactwo prędkoby wzrosły. Francya nawzaiem sprowadzałaby z Algieru te wszystkie płody których włoski i hiszpański klimat może dostarczyć; lecz czyliż to iest słusznym powodem aby wzniecić zazdrość w Anglii? czyliżby nienależała także do korzyści z tego stanu rzeczy? Czyliżby nakoniec śmiała się oświadczyć, szukaiąc z Francyą przyiacielskich stósunków że się sprzeciwia wszystkiemu co iéy korzyść przynieść może?

Jesteśmy zawsze tego zdania że francuzkie ministerstwo nigdy się tyle nie upodli aby miało pochlebiać zazdrości nieprzyiaciołom ich kraiu. A ieżliby mu zarzucić można niektóre uchybienia w rozpoczęciu téy woyny, nienależy przecież sądzić aby zwycięztwo, ieżli nastąpi, było bezkorzystném,

gdyby zdobycie okupione krwią i skarbami miało bydź zazdrości Anglii poświęconém, gdyby honor i dobro kraiu miało ponieść większy uszczerbek z powodu zwycięztwa niż z przyczyny poniesionéy klęski. Francya musi czuwać nad tém aby toczona woyna przeciwko morskim rozbóynikom, nie dosięgnęła niewinnych ofiar; aby francuzkie sztandary stały się Dejowi i iego siepaczom przedmiotem trwogi, Maurom zaś przedmiotem ufnosci i nadziei, aby woyna nie niszczyła nadaremnie kraiu ale raczéy przyniosła zaszczyt i korzyść zwycięzcom a szczęście i byt dobry mieszkańcom algierskiego kraiu.

Rozmaitości.

Pewien amerykański gospodarz twierdzi iż się z doświadczenia przekonał że niema skutecznieyszego środka do wygubienia owadu na roślinach iak polewać ie często wodą w któréy się kartofle gotowały.

Podarunek weselny. W pewnéy części Szwecyi iest upowszechniony zwyczay że panna młoda zwykła czynić w dniu swoiego zamęzcia podarunek własnych rąk pracy, iakoto pończochy, rękawiczki i t. d. Zwyczay ten powinienby bydź więcéy upowszechnionym, a zato mniéy czasu poświęcać będzie płeć piękna na stroie i inne mniéy potrzebne zatrudnienia dla przyszłych gospodyń i matek.

Pewien Anglik kazał zbudować na rzece Thées wcale nowy rodzay młyna. Ma on postać człowieka leżącego na grzbiecie, woda zaś wpada mu do ust, przechodząc przez kanał kształtu butelki; zęby służą za skrzydła. W samém ciele iest młyn z kołami. Młynarz mieszka w głowie a oczy służą za okna. Dzwonki są zawieszone przy uszach; czeladź znayduie się w rękach, konie woły i wozy są w łytkach. Lecz angielski dziennik, z którego to wyymuiemy nie wspomina nam nic o śluzie przez którą uchodzi woda, przez usta upływaiąca.

W Londynie P. Tomas ogłosił, że wkrótce okaże publicznie swóy zadziwiaiący wynalazek, to iest: będzie latać w powietrzu iak ptak i udzieli wszystkim tego sposobu! Zaręcza iż to nastąpi. Ileż korzyści przyniesie ten wynalazek!!